Makroregionalna ofensywa. Kolejne pomysły

Kategoria: Aktualności
Opublikowano: wtorek, 22, maj 2012 00:00
Jarosław Komża
Odsłony: 1590

W felietonie "Polska jest jedna", opublikowanym 3 maja, pisaliśmy z ironią i przekąsem o kilku "Polskach". Dotyczyło to tworzenia strategii makroregionów, tj. obszarów obejmujących kilka województw, i identyfikowania ich poprzez okraszanie nazwy naszego kraju terytorialnymi przymiotnikami. Stąd powstające "potworki": Polska Zachodnia, Polska Wschodnia, Polska Południowa.

W felietonie zauważyliśmy ponadto, iż w wśród dotychczasowych ponadregionalnych inicjatyw nie ma jeszcze "Polski Północnej" i "Polski Centralnej". Ale jak dowiedzieliśmy się na kolejnym spotkaniu Krajowego Forum Terytorialnego, władze województw mazowieckiego i łódzkiego nie chcą byc gorsze i są już po słowie.

Całej kwestii nie można jednak rozpatrywać jedynie na poziomie dywagacji patriotyczno-semantycznych. Bowiem jest ona już na poważnie dyskutowana w kontekście systemu strategicznego planowania rozwoju kraju. Jak to się mówi, sprawa jest rozwojowa, co pokazało ostatnie spotkanie KFT. Otóż, przedstawiciele regionów idą dalej i oprócz ponadregionalnych strategii proponują specjalny program operacyjny (czytaj: specjalne pieniądze z funduszy strukturalnych) na projekty ponadwojewódzkie.

Jak wiemy, Związek Miast Polskich oczekuje specjalnego programu dla miast, wykorzystując ducha Krajowej Strategii Rozwoju Regionalnego, która zakłada dla ośrodków miejskich specjalną rolę motorów rozwoju. Ale temu pomysłowi przeciwiają się marszałkowie. Stosując tę samą zasadę dla wszystkich należy zapytać, skoro mógłby funkcjonować specjalny program ponad-regionalny, to dlaczego nie miałoby być równie specjalnego programu pod-regionalnego, czyli dedykowanego miastom, czy szerzej - miejskim obszarom funkcjonalnym? Marszałkowie argumentują, że miasta są elementami regionu, a najlepiej o zrównoważony rozwój regionu zadba marszałek programując go w strategii i finansujac z RPO. Stosując tę samą argumentację pytamy zatem, czy makroregiony nie są elementami kraju, którego zintegrowanego rozwoju nie powinniśmy dezintegrować makroregionalnymi strategiami?

Phoca PDF